

Wprowadzenie

Trudno jest zrozumieć problemy, z którymi boryka się Królestwo Belgii bez głębszego poznania największego z regionów wchodzących w jego skład. Jest to Flandria, którą zamieszkuje ponad dwie trzecie obywateli tego państwa, a jej początki sięgają IX wieku naszej ery. Stolicą Flandrii jest Bruksela, która jest również stolicą państwa, siedzibą króla i władz Królestwa Belgii, a także Paktu Północnoatlantyckiego oraz większości instytucji tworzących Unię Europejską. Wszechobecność języka francuskiego w sercu regionu Flandrii, którego rodowici mieszkańcy posługują się językiem niderlandzkim, utrudnia osobom odwiedzającym Brukselę dostrzeżenie emocji związanych z tym faktem.

Flandria przykuwa uwagę światowej opinii publicznej podczas spektakularnych i długotrwałych negocjacji przy tworzeniu rządów koalicyjnych po każdych wyborach parlamentarnych w Królestwie Belgii. Głównie jednak zadziwia ostrość trudnych do zrozumienia konfliktów dwóch zamieszkujących to państwo narodów, sporów toczonych z wielką pasją w gminach otaczających łańcuszkiem miasto stołeczne Brukselę oraz kryzysów rządowych w tym zamożnym kraju. Aby zrozumieć ich źródło, konieczny jest powrót do najważniejszych wydarzeń historycznych na ziemiach rozciągających się od cieśniny Dover do ujścia rzeki Skaldy.

Zachwyca nas wspaniała sztuka flamandzka, bogactwo miast średniowiecznej Flandrii, nie powinno zatem dziwić, że ta bo-

gata kultura chce mieć jako mecenasa przyjazne sobie państwo. Obecnie Flandria jest częścią państwa federalnego, w którym na równych prawach współlistnieją dwie wielkie kultury europejskie – romańska i germańska. Od 2004 roku Belgię i Polskę łączy Unia Europejska, ale także w przeszłości nasze losy zbiegały się w zupełnie innych, nieoczekiwanych momentach. Zanim wydamy osąd na temat procesów społecznych i politycznych zachodzących we Flandrii oraz różnych wydarzeń o skomplikowanym kontekście historycznym, pomyślimy o dramatycznych losach naszego narodu oraz o jego walce o miejsce na mapie Europy. Poznajmy zatem fragment losów jednego z narodów w naszym bliskim sąsiedztwie.

*

Książka składa się z siedmiu części, w których przedstawiam proces powstawania państwa belgijskiego oraz tworzenie się flamandzkiej tożsamości i flamandzkiego narodu, a także historię języka niderlandzkiego oraz batalię o ustawy językowe zrównujące w prawach dwie funkcjonujące obok siebie społeczności – francuskojęzyczną i niderlandzkojęzyczną. Na tle tych zagadnień opisuję tworzenie się ruchu narodowego Flamandów z jego wieloma odcieniami. W kolejnych rozdziałach omawiam problemy dotyczące współczesnego Królestwa Belgii, specyfiki jego federalizmu oraz źródła sporów politycznych prowadzonych przez kolejne rządy. Bez pełnego naświetlenia tego tła nie jest bowiem możliwe zrozumienie belgijskiej współczesności, a także dylematów, przed którymi stoją mieszkańcy Królestwa Belgii w XXI wieku.

Jeszcze jedna uwaga natury ogólnej. Nie jest to książka o Królestwie Belgii poszerzona o wątek flamandzki. Podejmuję bowiem próbę przedstawienia procesu tworzenia się świadomości

mości i tożsamości narodowej Flamandów, których podstawowymi składnikami są język oraz katolicyzm. Zdają sobie sprawę, że dokonanie opisu tej fascynującej części Europy nie jest możliwe bez odnoszenia się do historii oraz teraźniejszości całego terytorium Królestwa Belgii, które powstało w 1830 roku jako państwo unitarne, aby w procesie transformacji ustrojowej stać się państwem federalnym. Książka ta stanowi próbę poszerzonego spojrzenia na relacje wewnątrzbelgijskie z perspektywy flamandzkiej, a więc języka niderlandzkiego i niderlandzkiej kultury. Wybór prezentowanych faktów i cytowane opinie mają charakter subiektywny.

*

Polski rynek wydawniczy nie oferuje zbyt dużego wyboru publikacji dotyczących historii Belgii i Niderlandów. Oprócz dwóch fundamentalnych prac wydanych w zasłużonej serii wrocławskiego Ossolineum: *Historia Belgii*¹ i *Historia Holandii*² znakomite źródło wiedzy na temat historii Niderlandów w XVII wieku znajdzie Czytelnik w pracach Piotra Oczki³. Książkę poświęconą historii Belgii w XX i XXI wieku opublikowało Wydawnictwo Trio⁴. Można też się zapoznać z tekstem Konstytucji Kró-

¹ Józef Łaptos, *Historia Belgii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Bello-na, Wrocław – Warszawa 1995.

² Jan Balicki, Maria Bogucka, *Historia Holandii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989.

³ Piotr Oczko, *Miotła i krzyż. Kultura sprzętania w dawnej Holandii albo historia pewnej obsesji*, Wydawnictwo Collegium Columbinum, Kraków 2013; tegoż, *W najdroższej Holandii. Szkice o siedemnastowiecznym dramacie i kulturze niderlandzkiej*, „Bibliotheca Classica”, seria 2, nr 6, Kraków 2009.

⁴ Józef Łaptos, *Belgia*, seria „Historia państw świata XX i XXI wieku”, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2010.

lestwa Belgii⁵ czy też trzema pracami na temat różnych etapów jej ustroju politycznego⁶. Warta odnotowania jest jedyna praca dotycząca współczesnej Flandrii, której autorką jest Joanna Kapcewicz⁷, klasyczna publikacja Bolesława Rajmana⁸ na temat polityki językowej we Flandrii, dwie książki Krzysztofa Marcinka⁹ dotyczące pierwszej wojny światowej oraz kilka prac poświęconych drugiej wojnie światowej¹⁰, głównie w kontekście szlaku bojowego 1. Dywizji Panczernej dowodzonej przez generała Stanisława Maczka¹¹. Zostało także wydanych kilka przewodników turystycznych renomowanych firm w tej branży, w których historii Belgii poświęca się sporo miejsca¹².

⁵ *Konstytucja Belgii*, tekst jednolity z 14 lutego 1994 roku, wstęp i tłum. Wiesław Skrzydło, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1996.

⁶ Kazimierz Biskupski, *Ustrój polityczny Belgii. Studium o różnicy między ustrojem konstytucyjnym a rzeczywistością*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Toruń – Łódź 1964; Andrzej Głowacki, *Belgia (od państwa unitarnego do federacji)*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1987; tegoż, *System konstytucyjny Belgii*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1997; Eugeniusz Zieliński, *Parlament Belgii*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1994.

⁷ Joanna Kapcewicz, *Flandria w Europie regionów*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.

⁸ Bolesław Rajman, *Język i polityka językowa we Flandrii: historia i terażniejszość*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1992, nr 1165, „Germanica Wratislaviensis” LXXXVI, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1992.

⁹ Krzysztof Marcinek, *Iżera i Ypres. Kampania we Flandrii 1914*, seria „Bitwy”, INFORTeditions, Zabrze 2013; tegoż, *Passchendaele. Kampania we Flandrii 1917*, seria „Bitwy”, INFORTeditions, Zabrze 2009.

¹⁰ Paweł Korzeniowski, *Flandria 1940*, seria „Historyczne bitwy”, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2013.

¹¹ Poszerzona literatura w: Ryszard Żelichowski, *Baarle-Nassau-Hertog*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2015.

¹² Zob. np. *Belgia. Podróż marzeń*, seria „Biblioteka Gazety Wyborczej”, Warszawa 2007; *Bruksela, Brugja, Gandawa i Antwerpia*, seria „Przewodniki Wiedzy i Życia”, Warszawa 2001; *Belgia, Luksemburg, Praktyczny przewodnik*, Pascal, Bielsko-Biała 1994.

Obszerniejsza jest natomiast literatura dotycząca kultury, a głównie malarstwa¹³. Imponują erudycją prace Antoniego Ziembę poświęcone sztuce Burgundii i Niderlandów od XIV do XVI wieku¹⁴. Wyobrażenie o bogactwie tej kultury dają dość często ostatnio organizowane w Polsce wystawy malarstwa flamandzkiego z dawnych wieków, a także współczesnej grafiki i rzeźby¹⁵. Pokazną kolekcją świetnych obrazów malarzy flamandzkich może się poszczycić Muzeum Narodowe w Warszawie. Polskiego przekładu doczekali się najwięksi pisarze niderlandzkojęzyczni Flandrii, tacy jak na przykład Hugo Claus¹⁶ i Willem Elsschot¹⁷, ukazała się też antologia opowiadań belgijskich¹⁸ oraz wiele publikacji poświęconych literaturze tego kraju¹⁹.

¹³ Robert Genaille, *Słownik malarstwa bolenderskiego i flamandzkiego*, tłum. Ewa Maliszewska, Krystyna Secomska, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1975.

¹⁴ Antoni Ziemia, *Sztuka Burgundii i Niderlandów 1380–1500*, t. 1: *Sztuka dworu burgundzkiego oraz miast niderlandzkich*; t. 2: *Niderlandzkie malarstwo tablicowe 1430–1500*, seria „Prace Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego”, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008 i 2011.

¹⁵ „Złoty wiek malarstwa flamandzkiego. Rubens, Van Dyck, Jordaens, 1608–1678”, Muzeum Narodowe w Warszawie (2007); „Luc Tuymans. Idź i patrz”, Galeria Zachęta, Warszawa (2008); „Współczesna sztuka belgijska. Między konstruktywizmem a figuracją”, Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie (2008); „Rodzina Brueghłów. Arcydzieła malarstwa flamandzkiego”, Muzeum Miejskie Wrocławia (2013); „W warsztacie niderlandzkiego mistrza”, Muzeum Narodowe w Warszawie (2017).

¹⁶ Hugo Claus, *Cały smutek Belgii*, tłum. Axel Holvoet, Zofia Klimaszewska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1994.

¹⁷ Willem Elsschot, *Poskramiacz lwów*, tłum. Zofia Klimaszewska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1994.

¹⁸ *Znad Skaldy i Mozy. Antologia opowiadań belgijskich*, opr. Zofia Klimaszewska, Państwowy Instytut Wydawniczy, t. 1–2, Warszawa 1983.

¹⁹ Zainteresowanych odsyłam do zasobów Polskiej Bibliografii Literackiej: http://pbl.ibl.poznan.pl/dostep/index.php?s=d_archiwum&f=dzialy&p_dznadrz=105460.

Ważną pozycją są baśnie niderlandzkie opracowane przez Andrzeja Dąbrówkę czy słownik pisarzy niderlandzkiego obszaru kulturowego tego samego autora²⁰. Warte odnotowania są również dwie książki dotyczące stosunków polsko-niderlandzkich (belgijskich) w dawnych wiekach²¹.

Na specjalną uwagę zasługuje najnowsza publikacja poświęcona tożsamości Belgów w literaturze francuskojęzycznej, przygotowana przez trzy autorki polskie i jednego Belga²². Stanowi ona kolejny dowód na to, jak potrzebne jest – dla równowagi – spojrzenie na tę kwestię z perspektywy niderlandzkojęzycznej.

Od czasu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej (w 2004 roku) polska prasa często publikuje teksty na temat Brukseli oraz ulokowanych tam instytucji. Polscy studenci mogą podjąć naukę w jednym z najpiękniejszych miast średniowiecznych Flandrii – Brugii – gdzie w Kolegium Europejskim mogą studiować ...po angielsku.

Literatura niderlandzkojęzyczna poświęcona historii Flandrii jest nie tylko bardzo obszerna, ale także niezwykle zróżnicowana pod względem jakości i objętości: od niewielkich monografii do opracowań wielotomowych. Wybór prac dotyczących dziejów Flandrii wykorzystanych przeze mnie w niniejszej książce

²⁰ *Baśnie niderlandzkie, flamandzkie, holenderskie i fryzyjskie*, wybrał, przełożył i opatrzył komentarzem Andrzej Dąbrówka, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich, Warszawa 2007, tegoż, *Słownik pisarzy niderlandzkiego obszaru kulturowego, flamandzkich i holenderskich, nowołacińskich, surinamskich, afrykanerskich i fryzyjskich*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1999.

²¹ Michał Czerenkiewicz, *Belgijska Sarmacja, staropolska Belgia*, Muzeum Pałac w Wilanowie, Warszawa 2013; Andrzej Borowski, *Iter Polono-Belgo-Ollandicum. Cultural and Literary Relations between the Commonwealth of Poland and the Netherlands in the 16th and 17th Centuries*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2007.

²² Renata Bizek-Tatara, Marc Quaghebeur, Joanna Teklik, Judyta Zbierska-Mościcka, *Belgiem być. Fikcja i tożsamość we francuskojęzycznej literaturze Belgii (od końca XIX do początku XXI wieku)*, Universitas, Kraków 2017.

ma charakter subiektywny. Publikacje na temat historii Ruchu Flamandzkiego są równie liczne i prezentują zróżnicowane poglądy na tę trudną tematykę. Za przewodnika po nich posłużyły mi prace Lode Wilsa²³ i Louisa Vosa²⁴ z Katolickiego Uniwersytetu w Lowanium. Wybór tych autorów może się spotkać z krytyką Czytelnika mającego możliwość zapoznania się z oryginalną literaturą źródłową. Lode Wils był uznawany przez wielu autorów za zbyt krytycznego, subiektywnego i kontrowersyjnego w ocenie flamandzkiego nacjonalizmu, ponieważ sprzeciwiał się hagiograficznej ocenie Ruchu Flamandzkiego. Jako katolik był też krytyczny wobec roli Kościoła katolickiego na różnych etapach rozwoju tego Ruchu. W jego opinii rola nacjonalistów w Ruchu Flamandzkim była szkodliwa dla realizowanego celu. Potępiał separatyzm i uważał, że dzięki federalizacji zmiany w Belgii poszły wystarczająco daleko. Celem reform był naturalny rozwój Flamandów we własnym środowisku, kulturze i języku, w belgijskim kontekście. Oskarżany przez patriotów flamandzkich o „kalanie własnego gniazda”, z biegiem lat zyskał szacunek w środowisku naukowym za liczbę i jakość publikacji, z których wiele weszło do kanonu klasyki w tej dziedzinie wiedzy²⁵.

Louis Vos, pracownik naukowy i wykładowca na tym samym uniwersytecie, zajmuje się problematyką narodowego katolickie-

²³ Zob. np. Lode Wils, *Flamen politik en aktivisme*, Davidsfonds, Leuven 1974; tegoż, *Onverfranst, onverduist? Flamenpolitik. Activisme, Front Beweging*, Pelckmans, Kalmthout 2014; tegoż, *Van Clovis tot Di Rupo. De lange weg van de naties in de Lage Landen*, Garant, Antwerpen – Apeldoorn 2005.

²⁴ Zob. np. Louis Vos, *Van Belgische naar Vlaamse identiteit. Een historisch overzicht*, w: *Vlaamse identiteit: mythe én werkelijkheid*, red. Paul Gillaerts, Hilde Van Belle, Luc Ravier, Acco, Leuven 2002; tegoż, *De nationaliteit in België: een historisch overzicht*, w: Raymond Detrez, Jan Blommaert, *Nationalisme. Kritische opstellen*, EPO vzw, Berchem 1994.

²⁵ Zob. Nico van Campenhout, *Lode Wils en Harry van Velthoven over de Vlaamse Beweging*, „Ons Erfdeel” 2015, nr 1, s. 176–179.

go ruchu młodzieżowego i historią nacjonalizmu. Polemikom obu tych historyków z autorami z innych ośrodków naukowych we Flandrii poświęcam uwagę w oddzielnym rozdziale.

Za lekturę uzupełniającą uznałem najnowsze prace Harry'ego Van Velthovena²⁶, Gerbena Graddesa Hellingi²⁷ oraz francuskojęzycznego historyka Marca Reynebeau²⁸.

*

Poza ramami tej książki znalazły się sprawy gospodarcze oraz bogaty wątek dotyczący literatury flamandzkiej dostępnej na polskim rynku, gdyż wymagałoby to odrębnego, obszernego potraktowania. W niewielkim też stopniu odniosłem się do funkcjonowania Flandrii w Unii Europejskiej, choć sprawy te pojawiają się w kontekście współpracy międzynarodowej. Zagadnienia te zostały omówione w innych moich opracowaniach²⁹.

²⁶ Harry Van Velthoven, *Waarheen met België?: van taalstrijd tot communautaire conflicten. Een selectie uit 35 jaar wetenschappelijk onderzoek*, Academic and Scientific Publishers, Brussel 2011.

²⁷ Gerben Graddesz Hellinga, *Geschiedenis van Vlaanderen: de canon van het Vlaams verleden*, Walburg Pers, Zutphen 2010. Książka ta jest przeznaczona na potrzeby edukacji szkolnej, ale – jak każdy kanon – ma dla czytelnika zagranicznego duży walor poznawczy. Autor wyróżnia w niej aż pięćdziesiąt tematów, do których sugeruje dwadzieścia sześć pozycji literatury uzupełniającej.

²⁸ Wydania niderlandzkie: Marc Reynebeau, *Droom van Vlaanderen, of het toeval van de geschiedenis*, Manteau Uitgeverij, Antwerpen 2002; *De grote mytben uit de geschiedenis van België, Vlaanderen en Wallonië*, red. Anne Morelli, EPO vzw, Berchem 1996.

²⁹ Ryszard Żelichowski, *Flandria w XX wieku. Region państwa federalnego czy państwo konfederacji?*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2015, nr 4, s. 294–320; tegoż, *Language Borders in the Heart of the European Union. The Case of Belgium*, „Region and Regionalism” 2014, nr 12, s. 1–24; tegoż: *Crises in the Brussels-Capital-Region. Will Belgium Survive 2011?*, w: *Historical Regions in the Structures of European Union*, „Region and Regionalism” 2011, t. 2, nr 10, s. 69–84.

W tym miejscu chciałbym wyrazić specjalne podziękowania profesorowi Louisowi Vosowi z Katolickiego Uniwersytetu w Lowanium, którego dogłębna wiedza na temat świadomości narodowej Flamandów, przekazana mi w osobistej konsultacji, była niezwykle pomocna przy pisaniu fundamentalnej części tej książki. Słowa podziękowania należą się także redaktorowi książki, Ewie Wosik, która z dużym zaangażowaniem czyta wszystkie moje prace dotyczące stosunków polsko-niderlandzkich, wnosząc istotny wkład w ich ostateczny kształt.

W celu podsumowania złożonego procesu kształtowania się narodu i tworzenia tożsamości Flamandów zamieszczony został załącznik zatytułowany *Flandria w pigułce*, w którym w krótkich paragrafach przedstawiam „kamienie milowe” dziejów tego regionu Europy. Drugi załącznik zawiera biogramy czterdziestu Flamandów uznanych za najbardziej wpływowych w życiu społecznym i kulturalnym Flandrii. Jego lektura pozwoli na uzyskanie wiedzy o osobach pojawiających się na pierwszych stronach gazet i mediów ogólnoeuropejskich.

Na koniec uwaga natury redakcyjnej, dotycząca pisowni przedrostków *van, de, der, van de, van der* przed nazwiskami. Jest ona odmienna w Królestwie Niderlandów i we Flandrii. W Niderlandach jest zgodna z zasadami ortografii polskiej, to znaczy przedrostki te są pisane małą literą, jeśli występuje przed nimi imię (na przykład Vincent van Gogh), a wielką literą wówczas, gdy występuje samo nazwisko, bez imienia (na przykład Van Gogh). W Belgii natomiast przedrostki te zawsze pisane są wielką literą (na przykład Elio Di Rupo). Zachowałem tę prawidłowość w tekście.